

Witaj Skarbie piszę do Ciebie z nieba
mam nadzieję, że to przeczytasz

ref:

Gdybym mógł zatrzymać wszystko, co przemija
wybrałbym nieśmiertelność, bo nasza miłość przetrwa całą wieczność

Ja myślałem, że jestem nieśmiertelny, zapomniałem, że przecież jestem wam potrzebny
Łatwo odejść bez podania ręki i zostawić tych, którzy będą za mną tęsknić
Proszę Cię nie miej do mnie żalu, znasz mnie przecież jechałem pomału
Wybacz mi, że tak głupio skończyłem, wiem wciąż myślisz, że wrócę do Ciebie za chwilę
Nie chciałem tak mam tam parę spraw, mam przyjaciół i mam tylko Ciebie od lat
Chcę podnosić wzrok co dzień rano, widzieć świat taki jaki mi tu zapisano
Uwier mi tu wcale nie jest źle, co dzień jestem obok Ciebie, lecz nie widzisz mnie
Gdybym dostał życie jeszcze jedno, nie odszedł bym na pewno.

ref:

Gdybym mógł zatrzymać wszystko, co przemija
wybrałbym nieśmiertelność, bo nasza miłość przetrwa całą wieczność

Chciał bym żebyś dobie wszystko ułożyła, ale nie wiem czy byś potrafiła
Będziesz czekać jesteś taka jak ja, nie chcesz szukać kogoś kto wypełni Twój świat
Żyjesz wspomnieniami żyjesz tym co było, żyjesz tym co niestety już się zakończyło
Choć mieliśmy czasem gorsze dni, mam nadzieję, że wierzyłaś w moją miłość
Powiedz mi ile sił trzeba w sobie mieć, żeby takie sytuacje można było znieść
Całe życie w jednej chwili traci smak, a nadzieja upada jak płonący wrak
Chciał bym by to wszystko było snem, żebyś mogła się obudzić i zobaczyć mnie
Może i dobrze, że życie nie jest wieczne, bo wiem, że przyjdiesz do mnie jeszcze

ref:

Gdybym mógł zatrzymać wszystko, co przemija
wybrałbym nieśmiertelność, bo nasza miłość przetrwa całą wieczność

Gdybym mógł zatrzymać wszystko, co przemija
wybrałbym nieśmiertelność, bo nasza miłość przetrwa całą wieczność